

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Gospodarki
i Rozwoju**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
ROZWOJU GOSPODARCZEGO
(NR 16)
z dnia 13 marca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju – podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego (nr 16)

13 marca 2026 r.

Podkomisja stała do spraw rozwoju gospodarczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Michała Zubowskiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– **informację o aktualnej sytuacji branży budowlanej i planowanych działaniach mających na celu wsparcie sektora budowlanego – kontynuacja.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Monika Wróblewska** dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikiem, **Agnieszka Dmochowska** dyrektor Polskiej Izby Budownictwa, **Szymon Firląg** prezes Związku Pracodawców – Producentów Materiałów dla Budownictwa, **Kamil Kiejna** prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Producentów Styropianu wraz ze współpracownikiem, **Tomasz Rowiński** dyrektor biura Krajowego Zrzeszenia Producentów Materiałów Budowlanych CERBUD wraz ze współpracownikiem, **Andrzej Szczygiel** wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Dekarzy Oddziału w Nowym Sączu, **Jarosław Romaniuk** główny specjalista w Związku Rzemiosła Polskiego oraz **Magdalena Malinowska-Wójcicka** ekspert ds. legislacji Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Szanowni państwo, będziemy zaczynać.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam państwa. Witam panią Monikę Wróblewską, dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji w Ministerstwie Rozwoju i Technologii ze współpracownikami. Dzień dobry. Witam przedstawicieli sektora budowlanego oraz wszystkich pozostałych gości.

Szanowni państwo, porządek dzienny posiedzenia to informacja o aktualnej sytuacji branży budowlanej i planowanych działaniach mających na celu wsparcie sektora budowlanego. Jest to niejako kontynuacja posiedzeń, które miały miejsce w ubiegłym roku. Zakładam, że nie ma uwag do porządku dziennego.

W związku z tym będziemy przystępować do jego realizacji. Proszę państwa, jeszcze tak gwoli przypomnienia i kwestii organizacyjnych: chciałbym, żeby nasze posiedzenie podkomisji skończyło się o godzinie 10:00, najpóźniej 10:10, dlatego że po prostu mamy później też głosowania. To jest raz.

Druga rzecz. Przypomnę państwu, że to jest nasze trzecie spotkanie. Pierwsze było w pierwszym kwartale roku 2024. Wówczas ze strony przedstawicieli ministerstwa usłyszeliśmy prośbę o to, by dać trochę czasu na wdrożenie się w to, co się dzieje, i przygotowanie rozwiązań. Proszę państwa, kolejne spotkanie mieliśmy bodajże w styczniu czy w lutym ubiegłego roku i wtedy państwo zwracaliście uwagę na kwestie dotyczące tego, że oczekujecie wdrożenia kredytu na start bądź jakiegokolwiek innej formy umożliwiającej czy wspierającej nabywców, jeżeli chodzi o sektor budowlany, o budownictwo jednorodzinne. Rozmawialiśmy o kwestiach dotyczących zagrożeń dla branży cementowej. Omawialiśmy wtedy też kwestie podatkowe. Wypowiadał się przedstawiciel Ministerstwa Finansów, była dyskusja dotycząca zwrotu VAT z materiałów budowlanych. Był też podnoszony problem importu towarów z krajów trzecich i zagrożeń dla sektora. Wskazywano też na to, że pewne prace trwają. Proszę państwa, minął kolejny rok. Jak mówię, to jest trzeci raz, kiedy się spotykamy w pierwszym kwartale roku. Pani dyrektor, jeszcze nie mieliśmy tak skromnej reprezentacji. Mam wrażenie, że powinno państwa być jeszcze trochę więcej.

Mam pytanie teraz do państwa. Czy najpierw pani dyrektor wypowie się na temat tego, co się dzieje, a państwo później zadajecie pytania, czy też państwo jako zainteresowani przedstawiciele branży, tak jak to nieraz było, najpierw zadacie kilka pytań, później pani dyrektor będzie mogła odpowiedzieć na nie? Czy są z państwa strony jakieś oczekiwania czy też propozycje? Proszę państwa, jeżeli nie, to poproszę panią dyrektor o zabranie głosu i później ewentualne będą pytania z państwa strony.

Dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Monika Wróblewska:

Witam wszystkich państwa. Szanowni państwo, ponieważ jestem dyrektorem Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji i w tym zakresie mogę się wypowiadać, chciałam państwu powiedzieć tak: to, co też było powiedziane rok temu tutaj, na tej podkomisie – nie uczestniczyłam w podkomisie dwa lata temu – zobowiązaliśmy się w zeszłym roku, że legislacja, którą prowadzi m.in. nasz departament, będzie szła w kierunku pewnych ułatwień dla branży budowlanej, dla inwestorów. Pewne z tych rzeczy się już zadziały. 7 stycznia weszła nowelizacja Prawa budowlanego, nowelizacja, która poszerzyła katalog obiektów, które mogą być budowane czy to bez formalności, czy to z uproszczoną formalnością. Wprowadziliśmy procedurę żółtej kartki, która też jest naszym zdaniem dużym ułatwieniem. Jeszcze nie wiemy, jak to zadzieje się w rzeczywistości, jaki będzie miał odzew. Wprowadziliśmy też taką procedurę ułatwiającą dla inwestorów w wypadku, kiedy wprowadzają jakieś zmiany w trakcie prowadzenia procesu budowlanego, które są niezgodne z decyzją o pozwoleniu na budowę. Wprowadziliśmy uproszczoną legalizację dla budynków, które już istnieją minimum 10 lat, miały wydane pozwolenie na budowę, natomiast budowa w jakiś sposób się zmieniła. To są takie uproszczenia, które pojawiły się w Prawie budowlanym.

Jeszcze jest jeden ważny zapis, który ma ukrócić takie swoiste piniacze odwołania. To znaczy w momencie, kiedy składamy wniosek o pozwolenie na budowę, kiedy składa je inwestor, strony mogą się odwołać. Tu chcemy, żeby te odwołania były konkretne, żeby te zarzuty były konkretne, żeby te sprawy nie toczyły się w nieskończoność, bo komuś się coś nie podoba. Tak że wprowadziliśmy te rozwiązania i uważamy, że one są wspierające i inwestorów, i branżę budowlaną. Jeżeli inwestorowi jest łatwiej budować, to będzie łatwiej i branża będzie częściej proszona o to budowanie.

Natomiast poza tym działamy cały czas w obszarze legislacji. Mamy nowe rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, gdzie mamy wymagania dla wykonywania na przykład różnego rodzaju instalacji samego budynku. To są te podstawowe rzeczy, których potrzebuje każdy projektant w projektowaniu budynku. Zamykamy już to rozporządzenie. Powinno się pojawić na Rządowym Centrum Legislacji wraz z odniesieniami do złożonych uwag. Jesteśmy już oczywiście po procesie konsultacji społecznych. Najprawdopodobniej – powiem, że z dużą dozą prawdopodobieństwa – pokaże się w kwietniu. Tak że zapraszam do śledzenia stron RCL, dlatego że tam będzie nie tylko nowy tekst rozporządzenia, ale będą też odniesienia. Uważamy, że to też będzie miało bardzo duży wpływ na branżę i to według nas pozytywny wpływ.

Ponadto w tej chwili już też jesteśmy po konsultacjach i zamykamy ustawę o wyrobach budowlanych. To chyba najbardziej interesuje państwa, branżę, jeżeli mamy tu przedstawicieli producentów wyrobów budowlanych. W tej chwili też jesteśmy już po konsultacjach. Też będzie nowa ustawa. Lada moment też pojawi się na stronach RCL. Będziemy wiedzieli, jak to w tej chwili wygląda. Tak że z naszej strony bardzo intensywnie działamy w obszarze legislacji, który jest według nas podstawowym, który wspiera, powinien wspierać branżę budowlaną, jak również inwestorów, pracobiorców związanych z branżą budowlaną.

Wznowiliśmy obrady zespołu trójstronnego, który łączy pracę pracobiorców, pracodawców i strony rządowej. Mamy bardzo intensywne obrady. W tej chwili już jesteśmy po kilku takich spotkaniach. W ostatnim spotkaniu uczestniczyło pięciu wiceministrów z różnych ministerstw: dwóch z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, pan minister Tomasz Lewandowski, pan minister Michał Jaros, pan minister Leśniakiewicz z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – ponieważ teraz cały czas trwają prace związane z ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej – i jeszcze pani minister z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Tak że staramy się wprowadzać w obszarze legislacji takie rozwiązania, które są dedykowane inwestorom i co za tym idzie, branży budowlanej,

żeby ten rynek budowlany mógł się jak najbardziej rozwijać. Dziękuję bardzo i czekam na głosy ze strony społecznej.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor.

Mam tylko pytanie: ten zespół trójstronny to jest ten Zespół Trójstronny ds. Budownictwa, tak? Pamiętam, że rok temu było stwierdzenie, że się nie spotyka. Była deklaracja ze strony ministerstwa, że spotkania będą – zakładam, że to o tym właśnie mówimy.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Zespół Trójstronny ds. Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. To jest właśnie ten zespół. To jest zespół, który zbierał się już od dwudziestu lat. Była chyba roczna czy dwuletnia przerwa. On jest wznowiony. Tam są naprawdę grupy robocze. To są bardzo merytoryczne rozmowy. Mamy taki odzew z rynku. Ostatnio pan Kus, który jest przedstawicielem pracobiorców, zauważył to – i będziemy nad tym pracować – że zbyt mało pracujemy, jeżeli chodzi właśnie o zakres pracobiorców. Czyli myślę, że to też będzie się rozwijać. Na razie skupiliśmy się na takich palących problemach legislacyjnych, ale związanych z branżą, czyli plan ogólny, ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, te wszystkie rzeczy, które też teraz są w obrocie, nazwijmy to, legislacyjnym, czyli na jakimś etapie procedury, o których się rozmawia i które może nie mają takiego... Jak ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. W jaki sposób to wszystko się łączy i to wszystko wiąże się, powiedzmy, z szeroko pojętą branżą budowlaną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Głos należy do państwa. Proszę się tylko przedstawić.

Dyrektor biura Krajowego Zrzeszenia Producentów Materiałów Budowlanych CERBUD Tomasz Rowiński:

Dzień dobry. Tomasz Rowiński, Krajowe Zrzeszenie Producentów Materiałów Budowlanych CERBUD.

Panie przewodniczący, państwo przedstawiciele Ministerstwa Finansów, uczestnicy dzisiejszego posiedzenia podkomisji, jak zauważył pan przewodniczący, spotykamy się już trzeci raz na podkomisji, pochylając się nad problemami branży budowlanej i problemami rynku budowlanego. Przyznam całkiem szczerze, że jestem obiektywnie trochę rozzaczarowany informacjami, które pani dyrektor przedstawiła. Dlatego że oczywiście myślę, że wszyscy tutaj ze strony branży budowlanej doceniamy zmiany legislacyjne zmierzające do ułatwień procesów inwestycyjnych, to oczywiście jest na korzyść dla rynku budowlanego, ale osobiście oczekiwałem, że te informacje będą jednak zmierzały do przedstawienia jakiejś weryfikacji, oceny ze strony ministerstwa, jeżeli chodzi o wskaźniki i rozwój sytuacji w samej branży, czyli będą dotyczyły tego, z czym tak naprawdę przyszliśmy na posiedzenie, i tego, co zainicjowało omawianie tego problemu, którym się zajmujemy. Przypomnę czy też pozwolę sobie przypomnieć, że branża budowlana – szereg organizacji – zgłaszała już od dawna szereg postulatów, które mogłyby zaktywizować czy wspomóc rozwój rynku budowlanego, który jest w zapaści czy dołuje już od kilku lat.

Jako organizacja wśród kilku postulatów podnieśliśmy konkretnie dwa. Jeden postulat to postulat dotyczący budownictwa jednorodzinnego i pilnej potrzeby wsparcia rozwoju budownictwa jednorodzinnego. Drugi postulat to był wspólny postulat podnoszony już od 2023 r. i dotyczył uruchomienia narzędzi w postaci przynajmniej czasowego wsparcia ulgą w postaci odliczenia podatku VAT przy inwestycjach budowlanych. Myślę, że w ocenie większości przedstawicieli branży budowlanej rynek budowlany, szczególnie w zakresie mieszkalnictwa, jest w takiej sytuacji, że samodzielnie ciężko jest się mu z tego wydobyć – i będzie to bardzo trudne bez impulsów z zewnątrz.

Pozwolę sobie tylko bardzo krótko wskazać na wskaźniki charakteryzujące 2025 r. Wedle danych Głównego Urzędu Statystycznego praktycznie w każdym zakresie są one na czerwono i wskazują spadki zarówno w zakresie oddanych do użytkowania mieszkań, jak i wydanych pozwoleń na budowę i rozpoczętych budów. To pokazuje, że mimo że ogólna sytuacja ekonomiczna i gospodarcza w kraju lekko poprawiła się w ubiegłym roku, to w samym budownictwie tej poprawy zasadniczo nie widać. Przypomnę, że punktem odniesienia dla wskaźników GUS jest rok 2024, który był jeszcze gorszy w kontekście uzyskiwanych parametrów. Zresztą ta zła sytuacja jest prezentowana także w innych badaniach rynkowych, przynajmniej tych, które my śledzimy, czy to w badaniu koniunktury w budownictwie prowadzonym przez SGH,

czy w niezależnych badaniach rynku budowlanego. Więc tylko podkreślę, że problemy, które zostały przedstawione na podkomisji w 2024 r., praktycznie dwa lata temu, bo ona odbyła się 21 marca 2024 r., w naszej ocenie są aktualne.

Żeby nie przedłużać, chciałbym tylko wskazać na kluczowy aspekt z punktu widzenia naszej organizacji, która zrzesza małych producentów ceramicznych materiałów budowlanych. To jest problem z budownictwem jednorodzinnym. Wedle danych, które są prowadzone od 2012 r., mamy w tej chwili najniższy poziom zamówień na budowę domów prywatnych przez inwestorów indywidualnych. Ten poziom spadł dużo niżej, niż był odnotowywany w 2012 r., czyli w momencie, kiedy rozpoczęto śledzenie tych parametrów. Porównując do roku 2017, kiedy był szczyt tych zamówień, w tej chwili mamy kilkukrotnie niższy poziom realizacji tych inwestycji. Dlaczego o tym wspominam? Dlatego że mali producenci i szereg małych podmiotów, które funkcjonują w procesach inwestycyjnych, jeżeli chodzi o budownictwo indywidualne, to są podmioty, które nie partycypują w dużych inwestycjach w dużych aglomeracjach, tylko to są podmioty, dla których klient indywidualny jest jednym z podstawowych odbiorców. Tak naprawdę zapaść w budownictwie jednorodzinnym to jest problem zarówno dla producentów materiałów budowlanych, jak i dla całej rzeszy – powtarzam to, bo mówiłem to dokładnie rok temu – małych przedsiębiorców funkcjonujących w obszarze budownictwa, a związanych z wykończeniami, usługami instalacyjnymi, wszelkiego rodzaju usługami budowlanymi związanymi z obszarem budownictwa. Więc tak naprawdę w naszej ocenie jest to bardzo istotne i dlatego podnoszę raz jeszcze ten postulat, kierując go do przedstawicieli ministerstwa, ażeby wreszcie spróbować podejść na poważnie i zająć się problemem wsparcia budownictwa jednorodzinnego i znaleźć rozwiązanie, które wesprze takim czy innym mechanizmem i zaktywizuje działania w tym obszarze. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. W naszej ocenie cały czas aktualny jest postulat wdrożenia narzędzi na kształt podnoszonego pierwotnie mechanizmu chociażby czasowo wdrożenia częściowej rekompensaty podatku VAT lub innego podobnego mechanizmu, który byłby w stanie zaktywizować rynek budowlany, szczególnie właśnie w tych obszarach pozaaglomeracyjnych, prowincjonalnych. Jak widzimy, bez tego kolejny rok sytuacja nie ulega istotnej poprawie. Mimo że być może jest takie przekonanie, że rynek sam się ureguje, to on sam się nie reguluje. To się nie stanie jeszcze długo, tym bardziej że mamy w tej chwili bardzo niepewny, chwiejny czas, z bardzo dużą ilością czynników zewnętrznych, które destabilizują sytuację.

Chcę jeszcze tylko już na koniec zwrócić uwagę na dwa aspekty. Rok temu było powiedziane tutaj, na podkomisji, że głównym pomysłem i działaniem rządu jest wspieranie budownictwa społecznego i komunalnego. Znowu odwołuję się do danych Głównego Urzędu Statystycznego. Z danych za rok 2025 wynika, że łącznie budownictwo spółdzielcze, komunalne, społeczne, czynszowe i zakładowe stanowiło zaledwie niecałe 3,4% całości budownictwa, jeżeli chodzi o mieszkania oddane do użytkowania. Więc wydaje mi się, że ten cel i ta aktywność rządu, choć oczywiście cenna i należy ją kontynuować, jest jednak skierowana w taki obszar, który w żadnym razie nie jest w stanie spełnić tego celu, z jakim my jako przedstawiciele branży przychodzimy tutaj do państwa na podkomisję i jaki postulujemy.

Druga sprawa, chciałem jeszcze na koniec przekazać jeden aspekt. To są dane pochodzące z naszego wewnętrznego badania właśnie wśród małych przedsiębiorców zajmujących się produkcją ceramiki budowlanej. Ponad 71% spośród ankietowanych wskazało w badaniu, że o ile w bieżącym roku sytuacja w branży budowlanej nie ulegnie poprawie, biorą pod uwagę bądź zawieszenie prowadzonej działalności, bądź jej zakończenie, bądź też zmianę profilu prowadzonej działalności. Moim zdaniem te dane pokazują, że sytuacja jest naprawdę trudna i dalsze jej ignorowanie w takim sensie, że: poczekajmy, zobaczymy, co się wydarzy, może samo się to rozwiąże, po prostu nie może już dłużej trwać. W ten sposób część rynku budowlanego po prostu przestanie istnieć. Mam oczywiście tutaj na myśli przedsiębiorców funkcjonujących na tym rynku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję. Mam tylko do pana krótkie pytanie. Czy te postulaty, o których pan mówi, o których też po części rozmawialiśmy, państwo zgłaszaliście również na tym zespole trójstronnym?

Dyrektor biura KZPMB CERBUD Tomasz Rowiński:

Nie, nie zgłaszaliśmy. Przyznam szczerze, nie jesteśmy członkami tego zespołu, więc nie funkcjonujemy w jego ramach. Te postulaty oczywiście były zgłaszane w odrębnych pismach kierowanych

do różnych instytucji, m.in. niejednokrotnie do pana premiera, także do przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju. Natomiast jeżeli chodzi o komisję trójstronną, odpowiedź brzmi: nie.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby teraz jeszcze zabrać głos?

Prezes Związku Pracodawców – Producentów Materiałów dla Budownictwa Szymon Firląg:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, może dodam komentarz do wcześniejszego głosu. Jak najbardziej zgodzę się z tymi postulatami dotyczącymi wsparcia.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Proszę się przedstawić.

Prezes ZPPMdB Szymon Firląg:

Szymon Firląg, Związek Pracodawców Producentów Materiałów dla Budownictwa.

Jak najbardziej związek też przychyła się do postulatu dotyczącego jakiegoś mechanizmu wsparcia dla producentów wyrobów czy osób realizujących inwestycje we własnym zakresie. Takie pismo było kierowane do ministerstwa, 46 organizacji podpisało się pod tym pismem. Niestety nie zostały podjęte żadne działania w tym temacie.

Natomiast może przejdę do trochę innego zagadnienia, bo duża część producentów wyrobów budowlanych boryka się dalej z problemem, który był poruszany rok temu, czyli importem wyrobów z krajów trzecich. Głównie mamy tu na myśli Chiny, Indie. Dotyczy to głównie producentów wyrobów, którzy są energochłonni, czyli mamy na myśli ceramikę sanitarną, płytki ceramiczne czy na przykład szkło, czy jeszcze inne wyroby, jak cement. Tu jednym z rozwiązań, które może być wdrożone, jest oczywiście polityka celna, która jest na poziomie Unii Europejskiej. Staramy się spotykać też na poziomie europejskim w tym zakresie i podnosić ten temat. Natomiast w ciągu roku widzimy, że ten problem rośnie, czyli że import tych wyrobów z tamtych kierunków zamiast spadać, to tak naprawdę cały czas wzrasta, co oczywiście jest spowodowane różnicą w kosztach. Wyroby z krajów azjatyckich są mniej więcej o jedną trzecią tańsze niż wyroby produkowane w kraju. Głównym powodem są bardzo wysokie ceny energii, które jeszcze mogą wzrosnąć w przypadku na przykład gazu.

Jednym z rozwiązań, które mogłoby w jakiś sposób wesprzeć producentów w tym zakresie, mogłyby być zmiany w prawie zamówień publicznych. Tak naprawdę w chwili obecnej to jest to, o czym tutaj słyszeliśmy, że trwają prace nad ustawą o wyrobach budowlanych. Ta ustawa tak naprawdę odpowiada na zmienione rozporządzenie w sprawie wyrobów budowlanych, czyli *Construction Product Regulation*. Na przykład ten CPR również zwraca szczególną uwagę na kwestie zrównoważonego środowiskowo charakteru wyrobów. W tym zakresie będą nakładane nowe obowiązki. Producenci będą musieli przygotowywać takie deklaracje środowiskowe. To na pewno będzie wiązać się z dodatkowymi kosztami. Natomiast jednocześnie nowe rozporządzenie wskazuje na możliwość stosowania pewnego rodzaju zachęt, prawda? Czyli mogą być wprowadzone przepisy na poziomie Prawa zamówień publicznych, które w jakiś sposób premiowałyby albo wspierały produkty, które są bardziej przyjazne, jeżeli chodzi o kwestie środowiskowe. To na pewno też byłoby korzystne z punktu widzenia producentów wyrobów budowlanych, ponieważ zachęcałoby ich do pewnego rodzaju innowacyjności, wdrażania nowych wyrobów, wprowadzania w tym zakresie prac badawczych i budowania pewnej przewagi konkurencyjnej również na rynkach unijnych. Oczywiście jest to jedna z możliwości. Czyli zmieniając Prawo zamówień publicznych, możemy wspierać tych producentów, którzy są bardziej prośrodowiskowi, ale jednocześnie zmieniając Prawo zamówień publicznych, możemy wspierać krajowych i unijnych producentów wyrobów budowlanych i w ten sposób bronić się przed zalewem wyrobów, które pochodzą z krajów pozaunijnych, krajów trzecich, które nie mają na przykład podpisanych odpowiednich umów z Unią Europejską. Z naszej strony widzimy, że na przykład kwestia zmiany polityki celnej zajmuje bardzo dużo czasu i to są procesy toczące się latami, gdzie potrzeba na przykład zebrać 25% producentów danej branży z rynku europejskiego, co już jest wielką barierą. Te zmiany na przykład polityki eksportowej, którą prowadzą Chiny, są bardzo dynamiczne i oni potrafią obchodzić regulacje, które są nakładane na przykład przez Unię Europejską poprzez lokowanie swoich zakładów produkcyjnych w krajach, które mają podpisane stosowne umowy z Unią Europejską, przykładowo, nie wiem, w Bośni i Hercegowinie – mogą przenosić tam swoje zakłady. Natomiast ta odpowiedź od przepisów unijnych jest bardzo powolna.

Dlatego, po pierwsze, apelujemy o to, żeby przewidzieć pewne rozwiązania również w ustawie o wyrobach budowlanych i w Prawie zamówień publicznych, które premiowałyby tego typu wyroby pochodzące z Unii Europejskiej, też wyroby, które są bardziej zrównoważone.

Warto też wspomnieć, że toczące się zmiany prawne w polskim środowisku prawnym, na przykład w rozporządzeniu w sprawie warunków technicznych, wiadomo, że są niekiedy też barierą. Nie są tylko pewnym ułatwieniem, ale też mają bardzo duży wpływ na producentów wyrobów budowlanych i istotny wpływ na rynek. Czyli tutaj nie zawsze należy je rozpatrywać z punktu widzenia ułatwień i jakichś takich regulacji, które przyczyniają się do ożywienia rynku. Może się okazać, że będzie wręcz odwrotnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Proszę państwa, dodam jeszcze tylko trzy, cztery zdania komentarza do tego. Chyba pan minister Jaros, który był na posiedzeniu Komisji, deklarował przyjrzenie się tematowi związanemu z pojawianiem się produktów spoza Unii Europejskiej, ale nie wygląda to najlepiej. Proszę państwa, wiem, że weszło to rozwiązanie takie jak *Carbon Border Adjustment Mechanism*, które miało blokować pewne rzeczy, ale, proszę państwa, on jeszcze na dobre nie wszedł, a już się pojawiły sygnały, jak to jest po prostu obchodzone, i tyle. Więc nie spodziewam się tutaj niestety niczego jakiegoś specjalnie pozytywnego, jeżeli chodzi o przemysł energochłonny, który, proszę państwa, też ma wpływ, jeżeli chodzi o państwa branżę. Mieliliśmy wczoraj posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju, które było temu poświęcone. Byli przedstawiciele branży hutniczej. To znaczy najważniejsze związki zawodowe, które funkcjonują. Proszę państwa, też nie jest dobrze. Jeżeli mi związkowcy – to nie jest moja komisja, ale brałem w niej udział – już się zaczynają śmiać, bo już im nic innego chyba nie zostało, to nie odbieram tego w sposób pozytywny. Przepraszam, ale niektóre te argumenty, które się tu pojawiają od dwóch czy trzech lat, które... Nie ma zmiany. Proszę państwa, wiadomo, że wszystkiego się nie zmieni, ale przynajmniej można spróbować wprowadzać część postulatów. W przypadku hutników oni wychodzą z założenia, że jeśli chodzi o w zasadzie 80% czy 90% tego, o czym mówili, a co wpływa na koszty produkcji – przede wszystkim chodzi o kwestie dotyczące energii – nie było w zasadzie żadnych zmian i za bardzo już się ich chyba nie spodziewają.

Czy pani dyrektor będzie chciała się tutaj ustosunkować do niektórych wypowiedzi, czy też z państwa strony ktoś jeszcze chciałby teraz jeszcze zabrać głos? To może proszę i później wypowie się pani dyrektor, dobrze?

Główny specjalista w Związku Rzemiosła Polskiego Jarosław Romaniuk:

Jarosław Romaniuk, Związek Rzemiosła Polskiego.

Tak, w uzupełnieniu do głosu moich przedmówców chciałem po prostu faktycznie podkreślić, że w Związku Rzemiosła Polskiego jesteśmy bardziej od tej strony wykonawczej. Jest więcej firm wykonujących usługi budowlane, ale są to mikro-, małe firmy, niektóre bardzo specjalistyczne, bardzo potrzebne na rynku. Faktycznie jest dosyć duże zaniepokojenie w środowisku. Z jednej strony widać pewne ożywienie na ten rok, głównie z uwagi na środki finansowe, które mamy nadzieję pozyskiwać także za pośrednictwem udziałów, nie wiem, w przetargach czy jako podwykonawcy z „Krajowego planu odbudowy” czy z innych unijnych źródeł. Natomiast, ogólnie rzecz biorąc, widać słabą kondycję tych naszych przedsiębiorstw.

Największym problemem są rzeczywiście koszty energii, energochłonność wszystkich naszych działań, ale także kadry. Tutaj jest bardzo kiepski narybek nowych pracowników, którzy przechodzą, kiepski poziom wykształcenia. Tak że to są dwie takie nasze główne bolączki.

Natomiast podstawową sprawą, na którą zwracają uwagę przedstawiciele naszej komisji, Ogólnopolskiej Komisji Rzemiosł Budowlanych i Producentów Materiałów Budowlanych Związku Rzemiosła Polskiego, są zatory płatnicze. To jest temat, którego tutaj nie poruszaliśmy, ale bardzo dużo czasu, energii naszym przedsiębiorcom zajmuje odzyskiwanie czy próby odzyskiwania należności. Nawet zostało to wyliczone, że podobno według danych na przykład cechu budowlanego w Bydgoszczy to zajmuje 64 dni w ciągu roku... Poza finansowym jest to obciążenie czasowe, jeżeli chodzi o odzyskiwanie tych należności. Tak że chciałbym na to zwrócić uwagę.

Jesteśmy członkiem tej komisji, o którą pan przewodniczący pytał, Zespołu Trójstronnego Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Tam z naszej strony uczestniczą przewodniczący Ledwoń, wiceprzewodniczący Grzesiak. Ostatnio poruszany był temat wkładów do piecy, takich, które mogłyby montować nasze rodzime zakłady zduńskie bez konieczności montowania

czy uzupełniając do tych certyfikowanych wyrobów produkowanych przez duże koncerny zagraniczne. Tak że mam nadzieję, że te postulaty, które tam zgłaszaliśmy, będą uwzględnione jak nie w pełni, to w jakiejś większej części. To jest kwestia także obrony naszych małych firm, które z kolei współpracują też z producentami materiałów budowlanych.

Wiadomo, że raportowanie *environmental, social, governance*, te dodatkowe sprawy związane z biurokracją nie pomagają. Są z jednej strony potrzebne, ale tutaj też mamy nadzieję, że ostatnie tendencje, które się pojawiły w Unii Europejskiej w zakresie Omnibusa, będą prowadziły do relatywnego, w miarę możliwości, ograniczania tych obowiązków. W tej chwili to też jest zgłoszone jako jeden z głównych problemów na ten moment. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Tylko chciałem dodać coś też jeszcze à propos tych uczniów, o których pan powiedział, czy narybku, który trafia. Sprawdziłem to. 4 marca 2025 r. mieliśmy tutaj na podkomisji informację o aktualnej sytuacji kształcenia zawodowego w ramach dualnego kształcenia rzemieślniczego w rzemiośle. Na pewno na pana miejscu nie spodziewałbym się, że będzie dużo lepiej, dlatego że w niektórych powiatach najmłodsi nauczyciele z przedmiotów zawodowych to są panowie, którzy mają 50–55 lat, z uprawnieniami w zasadzie już emerytalnymi. Gdyby nie emeryci, którzy, że tak powiem, kształcą – mówimy o twardych przedmiotach, przepraszam, przypisanych najczęściej panom i tyle – to by się całkiem po prostu zawaliło. Chyba że ministerstwo by nam powiedziało, że w ciągu roku wprowadzono jakieś gigantyczne zmiany, ale byłbym ostrożny tutaj z optymizmem.

Główny specjalista w ZRP Jarosław Romaniuk:

Nie jest dobrze. Jeszcze dodam, że rzeczywiście jest to bardzo duży problem. Nie ma inżynierów. Powinien być właśnie dużo większy nakład w ramach kształcenia dualnego, jak pan słusznie tutaj wskazał, nie dwa, tylko trzy dni zajęć praktycznych. Po prostu to są kwalifikacje potrzebne na rynku, bez których nie pojedziemy. Nie wiem, to są drobne naprawy, usługi dla ludności. To wszystko może zrobić dobrze wykwalifikowany rzemieślnik. Jest też kwestia refundacji. Nasi mistrzowie, którzy kształcą, pomimo deklaracji, pomimo niby postępu w zakresie podniesienia tych stawek za refundację bardzo często czekają bardzo długo także na zwrot kosztów na wykształcenie takich adeptów. Tak że to jest taki temat.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Wie pan, powiem tak. Była dyskusja rok temu. Była przedstawiona propozycja zmian. Nie powiem, żeby one były jakoś strasznie kosztowne. Zawsze, jeżeli jest jakaś propozycja, to jest pytanie, ile to będzie kosztowało. Może za jakiś czas sprawdzimy, czy coś się w tym temacie zmieniło, ale tak jak pan mówi o fachowcach, proszę państwa, nie opłaca się być nauczycielem. Jeżeli ktoś ma fach w rękach, to na wolnym rynku zarobi po prostu dwa, trzy razy więcej. Tak to mniej więcej wygląda na chwilę obecną.

OK, to teraz będzie pan i pani dyrektor, proszę państwa.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Szanowni państwo, mam nadzieję, że się nie obrażcie, że odpowiem od końca. Jeszcze jest pan, tak? To proszę.

Wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Dekarzy Oddziału w Nowym Sączu Andrzej Szczygiel:

Dobrze, to może ja się wypowiem. Andrzej Szczygiel, Polskie Stowarzyszenie Dekarzy.

Jeżeli poruszył pan tutaj sprawy nauczania, cały czas, że tak powiem, mocno walczymy z Polską Izbą Budownictwa. Natomiast to nie jest kwestia tylko nauczycieli. To jest...

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Proszę państwa, mamy ograniczony czas. Ja tylko wtrąciłem o kwestiach dotyczących nauczania.

Wiceprezes PSD Oddziału w Nowym Sączu Andrzej Szczygiel:

Tylko dopowiem. Są związki, takie jak Ogólnopolski Cech Dekarzy, Blacharzy i Cieśli „Wiecha”, którzy mają w swoich szeregach dekarzy, którzy mogą uczyć tych zawodowców. Tylko to jest to, co pan powiedział. Na to nie ma kasy. Są prywatne centra szkoleniowe, organizacje, gdzie można po prostu zainwestować, żeby były te praktyki. Tak tylko tutaj gwoli dopowiedzenia.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Szanowni państwo, mam nadzieję, że się nie obrażicie, ale będę odpowiadać od końca. Po pierwsze, przedstawiciele Związku Rzemiosła Polskiego zarówno uczestniczą w pracach zespołu trójstronnego, jak i byli zaproszeni jako eksperci do zespołu do spraw nowych warunków technicznych. Planujemy wprowadzić pewne rzeczy, o które państwo występowali. Nie mogę tutaj wymieniać tak punktowo, bo chcemy, żeby całe warunki techniczne ukazały się w całości po zamknięciu. Natomiast proszę też zwrócić uwagę, że musimy w naszych przepisach – i to łączy się też z wypowiedzią pana Firląga, który też zresztą uczestniczy w zespole trójstronnym, a również uczestniczył jako ekspert w zespole do spraw warunków technicznych, przynajmniej w części posiedzeń, więc ma bardzo dokładny, szczegółowy dostęp do tego, co robimy w pewnych zakresach – też połączyć sprawy nie tylko wspierania rzemiosła, ale też jesteśmy uzależnieni od przepisów, od dyrektyw unijnych, od bezpieczeństwa pożarowego, od różnego rodzaju rzeczy, które mają wpływ na te przepisy. Nie możemy nigdy podchodzić jednostronnie do tych przepisów. Staramy się tam, gdzie możemy, faktycznie uwzględnić postulaty rzemiosła. Konkretnie, nazwijmy to w cudzysłowie, te postulaty zduńskie. Zwróciliśmy się do odpowiednich resortów, konkretnie do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, które mają możliwość wypowiedzenia się i też w jakiś sposób to się łączy z ich właściwością, z ich kompetencjami. Sprawa jest dyskusyjna. Powiem szczerze, idziemy trochę pod prąd. Przynajmniej się staramy. Mam nadzieję, że państwo to będziecie widzieć, ale tak jak mówię, zawsze jeszcze jesteśmy po stronie bezpieczeństwa.

Co do kształcenia nie chcę się wypowiadać też za inne resorty, ale już mamy sygnał – bo będziemy współpracować przy rozporządzeniu, nie wiem, jak ono się w całości będzie nazywało, ale tam będą opisane standardy kształcenia inżynierskiego – że to będzie w jakiś sposób rozwiązane. Szanowni państwo, trochę nie bierzemy dwóch rzeczy pod uwagę. Pewnej mody, gdzie naprawdę... Kiedyś mówiłam to na którejś z komisji. Kształcenie inżynierskie, kształcenie fachowe, kształcenie zawodowe jest kształceniem trudnym. Niestety, powiedzmy sobie tak szczerze, że tutaj mówimy o takich rzeczach, których pewne... To jest poziom, którego się nie osiągnie... Może to będzie niewygodne – nie dla nas, ale dla tych, którzy to usłyszą gdzieś na zewnątrz – to jest kształcenie, które jest nieosiągalne dla pewnych osób. Ono jest naprawdę trudne. O ile kiedyś była moda i młodzież się starała, i był inżynier, i inżynier architekt... Proszę zobaczyć nawet stare filmy, kto tam był bohaterem, a kto jest w tej chwili. Nie wiem, jak mamy walczyć z tą modą. Do tego dochodzi nam demografia. Tak tutaj przeskakuję trochę z tematów.

Natomiast jeżeli chodzi o budownictwo jednorodzinne – i tu zwracam się do pana, który jest przedstawicielem zrzeszenia producentów branży budowlanej – przepisy prawa budowlanego są naprawdę już bardzo uproszczone. Oddawanie takich budynków do użytkowania... One nie wymagają oddawania do użytkowania, ale zamykanie tej budowy jest też już maksymalnie uproszczone. Tak naprawdę nie wiemy, co moglibyśmy jeszcze tutaj uprościć. Kwestia jest nie tyle branży i nie tyle budowy, ile chyba dostępności i cen działek. Wydaje mi się, że tu jest większy problem i to możemy jedynie przekazać do odpowiednich departamentów, które są u nas za to odpowiedzialne, bo tutaj chyba jest większy problem. Tak jak mówię, też ta demografia chyba zaczyna wpływać również na to, że po prostu ludzie nie potrzebują budować sobie domów. Jeśli chodzi o budownictwo komunalne, możemy przekazać tylko te informacje, które tu uzyskaliśmy, i te postulaty do pana ministra Tomasza Lewandowskiego, bo on jest za to odpowiedzialny. Nie mogę się wypowiadać w tych kwestiach, które nie dotyczą mojego departamentu.

Natomiast co do środkowej wypowiedzi pomoże mi pan, który jest ze mną, pan Łukasz Rymarz, główny specjalista w naszym departamencie, który zajmuje się wyrobami budowlanymi i uczestniczył – również ja uczestniczyłam – w tych spotkaniach związanych z branżą związaną z ceramiką, i powie szczegółowo, co się tam wydarzyło i co się dzieje w tym zakresie.

Główny specjalista w Departamencie Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Łukasz Rymarz:

Dzień dobry, witam państwa. Łukasz Rymarz, Departament Architektury Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Odnosząc się do tych postulatów w zakresie zgłaszanym przez producentów ceramiki dotyczącej czy kwestii energii, czy też kwestii importu wyrobów pochodzących z krajów trzecich, mogę tylko powiedzieć, że odbyła się seria spotkań w naszym ministerstwie, w których uczestniczyli przedstawiciele producentów, przedstawiciele ministerstwa, ale także przedstawiciele Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, który odpowiada za nadzór rynku w tym zakresie.

Z uwagi na kwestie podnoszone przez producentów podjął on działania zmierzające do przeprowadzenia szczegółowych kontroli w zakresie właśnie tych wyrobów, które zostały importowane, czy to z Indii, czy też z Chin. Ta kampania kontrolna została po prostu przeprowadzona wcześniej. Ponadto podczas tych spotkań ustalono, że będą realizowane działania właśnie na szczeblu unijnym zmierzające do podnoszenia właśnie kwestii ewentualnych cel, możliwości jakiegoś ograniczenia czy wpływu na ten import. Ale tak jak pan prezes Firlag potwierdził, jest to kwestia unijna, a te maszyny biurokracji trochę jednak miały na szczeblu unijnym, więc my też musimy zacząć działać, podjąć te działania i one za jakiś czas powinny przynieść efekt, ale też – jak zostało wskazane – do tego jest potrzebne szersze wsparcie, nie tylko ze strony innych państw członkowskich, innych przedstawicieli, ale też innych producentów, którzy są w innych państwach członkowskich. Nie mogą tego zgłaszać tylko polscy producenci, ale też producenci, powiedzmy, włoscy czy niemieccy, czy francuscy. Więc to jest problem ogólnoeuropejski. Informacje w tym zakresie są przekazywane na bieżąco producentom.

Ponadto, odnosząc się do poruszonego zagadnienia zrównoważania środowiskowego wyrobów budowlanych, to tak, rzeczywiście rozporządzenie 2024/3110, rozporządzenie unijne dotyczące tych wyrobów zharmonizowanych daje taką możliwość ograniczenia. To jest w art. 83, tylko że tutaj możliwe jest działanie dopiero w momencie, kiedy zostanie wydany akt delegowany ze strony Komisji Europejskiej. W tej chwili ten akt nie został jeszcze nawet opracowany, nie został przekazany do konsultacji. Mówiąc szczerze, podczas grup roboczych na szczeblu unijnym cały czas na to zwracamy uwagę i postulujemy, żeby tutaj jakieś... To znaczy zwracamy się z pytaniami, na jakim to jest etapie, kiedy to zostanie opracowane. W tej chwili jeszcze nie mamy informacji o ostatecznym kształcie tego projektu, ale mogę tylko zagwarantować, że kiedy takie informacje się pojawiają, będziemy też aktywnie w tym uczestniczyli i wtedy będzie można wspólnie podjąć działania mające na celu uwzględnienie tych wymagań w odpowiednich ustawach nie tylko na szczeblu naszego ministerstwa, od tej strony budownictwa, ale też ze strony Urzędu Zamówień Publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Proszę państwa, tylko znowu dodam dwa zdania. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące kontroli tego systemu, jak on działa, to na posiedzeniu komisji usłyszeliśmy, że chyba w przyszłym roku można się dopiero spodziewać jakiejś zmiany i sprawdzenia. To jest to, co usłyszeliśmy z jednego ministerstwa, więc, proszę państwa, wygląda na to, że przez dziewięć miesięcy nie będzie jakichś istotnych zmian.

Mam jeszcze pytanie do pani dyrektor. Czy ma pani jakąkolwiek wiedzę na temat tego, jakoby trwały prace i było realne uruchomienie jakiegokolwiek programu mającego wesprzeć potencjalnych kredytobiorców, jeżeli chodzi o nieruchomości, mieszkania, czy też domy? Bo ten kredyt 2% czy jakikolwiek inny program, który by miał się pojawić... Czy ma pani jakąś wiedzę, by trwały nad tym jakiejkolwiek prace?

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Szanowni państwo, to nie jest ta... To nie są moje kompetencje. Nie mogę przekazywać takich informacji, bo to nie... Nasz departament się tym nie zajmuje.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

OK. A czy pani miała wiedzę na temat... Rozumiem, że państwo się tym nie zajmujecie, ale czy pani słyszała, żeby toczyły się jakieś prace? Jest pani po prostu w ministerstwie. Nie oczekuję szczegółów, ale czy cokolwiek się dzieje?

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Jeżeli cokolwiek się pojawi, to na pewno będzie to przekazane. Jeżeli będzie jakaś legislacja, ona wejdzie w proces legislacyjny, będzie poddawana konsultacjom, tak że nie mogę tutaj odpowiadać za inne departamenty.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Rozumiem, czyli na chwilę obecną nie ma pani żadnej wiedzy, by jakikolwiek tego typu program był procedowany, poddawany legislacjom albo by był przygotowywany.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Nie mam żadnych informacji, które mogłabym państwu przekazać.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze o coś zapytać? Proszę.

Dyrektor biura KZPMB CERBUD Tomasz Rowiński:

Jeśli można, chciałbym się odnieść do wypowiedzi pani dyrektor. Oczywiście zgadzam się z tym, co pani dyrektor powiedziała, że zmiany na poziomie ułatwienia procesów inwestycyjnych zostały dokonane, i to jest zauważane przez przedstawicieli branży, i to ma swoje znaczenie. Tego absolutnie nikt nie kwestionuje, tak samo jak wpływu zmian demograficznych na rozwój sytuacji w branży budowlanej i na podejmowanie decyzji przez potencjalnych inwestorów. To oczywiście jest prawdą i ja się z tym jak najbardziej zgadzam. Natomiast chcę zaznaczyć jedną rzecz, bo mam wrażenie, że tutaj jest pewien rozdźwięk. Czym innym są ułatwienia inwestycyjne, które oczywiście mogą skłaniać do podjęcia decyzji, a czym innym jest postulat czy postulaty zgłaszane przez branżę wygenerowania narzędzi czy impulsów wspierających czy pobudzających branżę w sytuacji kryzysowej. To, o czym pani dyrektor powiedziała, to są oczywiście ułatwienia, które mogą ułatwić procesy inwestycyjne. Natomiast czym innym jest zachęcenie tych osób, które stoją przed decyzją, podjęciem decyzji o wyasygnowaniu środków czy pozyskaniu środków na inwestycje. Chciałbym zwrócić uwagę wszystkich państwa, ale pani dyrektor również, że całkiem inna jest skala problematyki zarówno finansowej, jak i inwestycyjnej w przypadku decyzji o zakupie mieszkania, a całkiem inna jest skala, jeżeli chodzi o inwestycje w zakresie budowy domu. Dlatego też zwracamy na to uwagę i na ten postulat, że budownictwo jednorodzinne nie może być traktowane w taki sam sposób i egalitarnie jak całe budownictwo mieszkaniowe, bo jednak jest to inna specyfika, są to inne wyzwania. W sytuacji gdy egzystencja i funkcjonowanie na rynku określonej części sektora jest mocno uzależnione od tego rodzaju budownictwa, które jest pogrążone od już kilku lat w poważnym kryzysie, pojawiają się te postulaty, które zgłosiliśmy – i one są nadal aktualne. Więc czym innym jest oczywiście działanie ministerstwa mające na celu i zmierzające do tego, żeby ułatwić procedury inwestycyjne i rozpoczęcie oraz realizację tych inwestycji, a czym innym są kwestie narzędzi, które miałyby zaktywizować i ułatwić realizację tych procesów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Czy z państwa strony ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Prezes ZPPMdB Szymon Firląg:

Jeśli mogę. Oczywiście bardzo dziękuję za wsparcie ministerstwa, jeżeli chodzi o kwestie importu. Spotykaliśmy się kilka razy i zawsze jest ta pozytywna informacja, ale to nie jest to... To są procesy długotrwałe, prawda? Wiadomo, że nie jest to proste. Natomiast chciałbym się jeszcze dopytać o kwestię Prawa zamówień publicznych. Czy z informacji, które posiada pani dyrektor lub pan Łukasz Rymarz, jakieś prace w tej kwestii ruszają i będą wiązały się właśnie z kwestią jakiegoś premiowania albo utrudnienia dostępu do wyrobów pochodzących z krajów trzecich?

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

To znaczy, z tego co wiem, bo bezpośrednio uczestniczyłam w spotkaniach, ale już jakiś czas temu, Urząd Zamówień Publicznych pracuje nad taką swoistą strategią, która będzie wspierała krajowych producentów. Na jakim to jest w tej chwili etapie? Nie wiem, dlatego że my cały czas jednak potykamy się o prawo unijne, gdzie nie możemy w jakiś sposób premiować. Więc jest to jakaś próba, nazwijmy to, miękkich działań. Trzeba by... Nie mam w tej chwili wiedzy, gdzie to jest i w jakim to momencie stanęło czy się może rozwija dalej. To bezpośrednio nie łączy się z właściwością naszego departamentu. Mogę jedynie zasięgnąć informacji, ewentualnie przekazać ją pisemnie, ale myślę, że to nie jest jakiś zamknięty proces, bo wiedzielibyśmy już o tym. Więc tylko w takim zakresie mogę podjąć jakieś działania, żeby przekazać te informacje, które zdobędziemy na ręce podkomisji. Tak mi się wydaje.

Ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Magdalena Malinowska-Wójcicka, Pracodawcy RP.

Może rzucę trochę światła na to, bo akurat Pracodawcy RP są w zespole pracującym nad *local content* i to w zespole, w którym też jest Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Prace nad definicją *local content* są dość mocno zaawansowane. Bardzo wkrótce spodziewamy się ich zakończenia. Mowa jest o tym, że to będzie kwestia miesiąca, dwóch nad wypracowaniem definicji o *local content*, co oczywiście będzie dotyczyło wszystkich producentów i wyrobów, nie tylko z branży

budowlanej. Oczywiście na poziomie unijnym też są prace nad wprowadzeniem *local content* i dalszych ograniczeń dotyczących sprowadzania wyrobów spoza Unii Europejskiej. Więc takie prace są już jak najbardziej dość mocno zaawansowane. A czy to przyniesie efekt? No będziemy musieli po prostu poczekać, jak one zostaną wdrożone i te przepisy wejdą w życie, jak rozumiem, połączone także z jakąś zmianą Prawa zamówień publicznych.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Czy mogę się czuć zwolniona z przekazywania informacji pisemnej? Widzę, że pani jest lepiej poinformowana. Szanowni państwo, mam też taką prośbę, że jeżeli macie odpowiedzi na te pytania, tę wiedzę, to nie oczekujcie, żebyśmy jeszcze wam wyjaśniali. Tu też oczekujemy jakiejś takiej współpracy. Nie możemy osobno traktować... Macie tę wiedzę, tak?

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Przynajmniej część.

Proszę państwa, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Czy pani dyrektor ma jeszcze coś...

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Wydaje mi się, że wyczerpaliśmy wszystkie sprawy. Rozumiem, że w tym, co pan mówił, chodzi o jakieś wsparcie finansowe czy ewentualnie jakieś mechanizmy zwolnień podatkowych. Pan jest teraz zajęty, to nie wiem, czy... Te mechanizmy wsparcia, o których pan mówił. Czy chodzi o zwolnienie z podatku VAT, czy chodzi o jakieś mechanizmy innego wsparcia?

Dyrektor biura KZPMB CERBUD Tomasz Rowiński:

Powiem szczerze, że nie mamy gotowej koncepcji. Ta propozycja, która została pierwotnie przedłożona, naszym zdaniem jest aktualna. Natomiast każdy mechanizm, który byłby w stanie wesprzeć budownictwo i dać impuls do aktywizacji, oczywiście byłby godny rozważenia i przeanalizowania. Tak jak powiedziałem pierwotnie, na samym początku mojej wypowiedzi, oczywiście liczyłem, bo tak jest w porządku dziennym posiedzenia podkomisji, na przekazanie informacji o aktualnej sytuacji w branży i planowanych działaniach mających na celu wsparcie sektora budowlanego. Więc liczyłem, że dzisiaj ze strony ministerstwa właśnie padną informacje o tym, jak wygląda sytuacja, że być może została ona przeanalizowana od poprzedniego posiedzenia podkomisji, być może zostały określone jakieś wskaźniki i być może ze strony ministerstwa padłaby uwaga, że, nie wiem, rynek budowlany sam się reguluje i nie ma potrzeby uwzględniania naszych postulatów. Natomiast tego osobiście ja nie otrzymałem. Stąd mogę tylko powtórzyć, że ten postulat o uldze, nawet czasowej, w podatku VAT, nawet w jakiejś zawężonej formule, niewątpliwie w mojej ocenie – ale myślę, że też większości przedstawicieli branży – byłby skuteczny. Zresztą on był już stosowany w przeszłości i dał efekty – i wszyscy o tym doskonale wiemy. Wszyscy jesteśmy świadomi, w jakiej sytuacji jest budżet i jakie ma wyzwania, obciążenia. Natomiast myślę, że każdy z przedstawicieli branży powtórzy to samo. Nie możemy chować głowy w piasek i uważać, że sytuacja sama się rozwiąże, bo w naszej ocenie tak po prostu nie będzie.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, chyba wyczerpaliśmy już porządek. Gdybyście państwo jeszcze mieli jakieś pytania albo prosili o informację pisemną, zawsze można je skierować do sekretariatu Komisji. Jako parlamentarzyści możemy wystąpić do ministerstwa z interpelacją i zapytaniem. Wówczas też można pozyskać jakieś dane tym trybem. Dziękuję bardzo państwu za obecność.

Zamykam posiedzenie podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego.